Bp Wiesław Lechowicz

DELEGAT KEP DS. DUSZPASTERSTWA EMIGRACJI POLSKIEJ

Pl-01-015 Warszawa, Skwer Kard. S. Wyszyńskiego 6
tel.+48 (22) 530-48-69, e-mail: emigracja@episkopat.pl

Życzenia bp. Wiesława Lechowicza

Delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej

Boże Narodzenie – 2020 rok

„*Na świecie było Słowo*
A świat stał się przez Nie,
lecz świat Go nie poznał.
Przyszło do swojej własności
a swoi Go nie przyjęli.
Wszystkim tym jednak, którzy je przyjęli,
dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi”
/J 1, 10-12/

Kochani Rodacy, Bracia i Siostry!

Zawsze zwracałem się do Was z serdecznymi życzeniami z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Tym życzeniom towarzyszyła modlitwa i żywa pamięć spotkań z wieloma z Was w miejscach Waszego pobytu. Tak jest i tym razem, ale okoliczności spowodowane pandemią sprawiają, że moje życzenia, modlitwy i uczucia żywione wobec Polonii i jej duszpasterzy jeszcze bardziej się intensyfikują. Staram się wczuć w Wasze położenie, przepełnione smutkiem z powodu niemożności spotkania się z Jezusem podczas liturgii i często z najbliższymi przy świątecznym stole. Dzielę smutek z duszpasterzami, którzy w posłudze słowa, a zwłaszcza w posłudze sakramentalnej są znacznie ograniczeni obowiązującymi restrykcjami. Nie smućmy się jednak jak ci, którzy pozbawieni są wiary i nadziei. Niech przeżywanie świąt Bożego Narodzenia z dala od świątyni czy od swoich najbliższych pozwoli nam jeszcze bardziej docenić to, co zawdzięczamy narodzonemu w Betlejem Jezusowi – możliwość spotykania się z Nim we wspólnocie Kościoła. Niech pobudzi w nas tęsknotę płynącą z miłości do Boga i drugiego człowieka.

W dojrzałym i głębokim przeżywaniu tajemnicy narodzenia Syna Bożego pomaga nam przykład Rodziców Jezusa: Maryi i Józefa. Żyli w świecie, który, jak pisze św. Jan

w Prologu do Ewangelii, ”nie poznał” Słowa, które stało się Ciałem. Zapowiadany przez proroków Mesjasz i Zbawiciel „przyszedł do swojej własności”, a „swoi”, czyli Jego rodacy, Go nie przyjęli. Nietrudno zauważyć analogię tamtego świata ze światem, w którym obecnie żyjemy. „Mroki zamkniętego świata” – tak papież Franciszek zatytułował drugi rozdział encykliki „Fratelli tutti”, w którym dokonuje analizy obecnych przemian cywilizacyjnych. We współczesnym świecie obserwujemy nie tylko zamknięcie na drugiego człowieka, ale i na Chrystusa i Jego Dobrą Nowinę. Te tendencje zauważamy także i w naszej Ojczyźnie, i w naszych rodzinach w kraju i za granicą.

Maryja i Józef nie ulegli jednak dominującej atmosferze niedowierzania i zwątpienia. Mimo zrozumiałych wahań i pytań odpowiedzieli pozytywnie na Boże słowo i Boskie obietnice. Nie zwątpili nawet wtedy, gdy po urodzeniu Dzieciątka Jezus z obawy o Jego życie byli zmuszeni najpierw emigrować do Egiptu, a potem wrócić już nie do Betlejem tylko do Nazaretu. Dzięki zaufaniu Bogu uratowali Jezusa przed śmiertelnym zagrożeniem.

Życie świętej Rodziny w Nazarecie też nie było wolne od prób wiary. Mimo to, nie tylko Jezus wrastał w latach i mądrości u boku swoich rodziców, ale i Jego rodzice wzrastali w wierze i mądrości. Coraz lepiej rozumieli kim jest Jezus – zapowiadanym i oczekiwanym Mesjaszem, nie takim jednak, jakim wyobrażały sobie pokolenia Izraelitów. „Świat Go nie poznał”, lecz Oni Go przyjęli i poznali.

Takiej postawy względem narodzonego Jezusa pragnę Wam wszystkim życzyć. Nie zważając na to, że wielu Jezusa nie przyjmuje lub traktuje Go coraz bardziej obojętnie, Wy przyjmijcie Dziecię Jezus z otwartymi rękami oraz podejmujcie starania, by coraz lepiej Go poznać. Przy bliższym poznaniu Jezusa przekonacie się o prawdziwości słów św. Jana, który pisze, że wszyscy, którzy przyjmują Jezusa, otrzymują moc. Nie możemy o tym zapomnieć w czasie, gdy pandemia osłabia nie tylko nasze fizyczne, ale i duchowe siły, gdy tak osłabieni tracimy czujność i poczucie orientacji w zamęcie kulturowym, społecznym i politycznym. To, co się w nas i wokół nas dzieje przekonuje, że nie jesteśmy samowystarczalni, „potrzebujemy Pana jak starożytni żeglarze gwiazd” (papież Franciszek). Jemu zatem zawierzajcie swoje niepokoje, bo tylko Bóg jest w stanie skierować ku dobru to, co złego i nieszczęśliwego się nam przytrafia, z czym nie jesteśmy sobie w stanie poradzić.

Moc, z którą przychodzi do nas Emmanuel, sprawia, że „stajemy się dziećmi Bożymi”. ”Być dzieckiem Boga – pisze św. Edyta Stein – znaczy oddać się w ręce Boga, czynić Jego wolę, złożyć w Jego Boskie ręce swoje troski i swoje nadzieje. Słowa Bądź wola Twoja powinny stać się dla chrześcijanina normą życia, powinny regulować bieg dnia od rana do wieczora, być ciągle główną naszą myślą. Wszystkie inne troski Bóg przejmie na siebie, nam do końca życia pozostanie ta jedna, gdyż nigdy nie możemy być pewni, że znajdujemy się na drodze, która wiedzie ku Niemu”.

Takiej mocy wiary życzę Wam, Bracia i Siostry. Niech żadne troski nie przesłaniają tej głównej, by zawsze być na drodze wiodącej do Jezusa! Stawajcie się dziećmi Bożymi, czyli ludźmi bezwarunkowego zaufania Bogu! Świętować **Boże Narodzenie** oznacza przyjąć sercem Dzieciątko Jezus i całkowicie Mu zaufać. Takiego świętowania Wam życzę i o to się modlę!

Proszę, byście wśród życzeń, składanych w ten świąteczny czas skierowali życzliwe myśli w formie modlitwy także pod adresem naszej Ojczyzny i Kościoła w Polsce.

„Panie Jezu Chryste,
Ty, który jesteś naszym pokojem,
Ty, który zburzyłeś rozdzielający ludzi mur – wrogość,
Ty, który ludzi dalekich czynisz bliskimi,
Ty, który w sobie zadałeś śmierć wrogości!
Prosimy, zadaj śmierć także jakiejkolwiek wrogości w nas!
Daj nam światłe oczy serca, byśmy przestali widzieć w sobie wzajemnie przeciwników, a zobaczyli współdomowników – w Twoim Domu, a także w tym domu, który ma na imię Polska”.

Na czas świąt Bożego Narodzenia i pomyślny Nowy Rok przyjmijcie pasterskie błogosławieństwo w imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego.

+ Wiesław Lechowicz

Bp Wiesław Lechowicz
Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej